

REKLAMA

REKLAMA

1012605/00



ELEKTROWNIE WIATROWE

roziewamy wszelkie wątpliwości

Wszystkie polskie gminy, w których powstały parki wiatrowe są dumne i zadowolone z tego faktu. Przyniosły im one korzyści, w które tak naprawdę nikt początkowo nie wierzył. Są to między innymi przychody z podatku od budowy dla gminy oraz przychody z tytułu dzierżaw dla rolników, budowa dróg, modernizacja sieci elektroenergetycznych i edukacja ekologiczna społeczeństw lokalnych. Energetyka wiatrowa stanowi tutaj idealny przykład poprawy stanu polskiej wsi oraz zachęty do poszukiwania kolejnych inwestycji ekologicznych. „To jest nasza szansa, nie unikniemy tego. A skoro cały świat rozwija te technologie, to czemu i my mamy nie skorzystać?!” wyjaśnia burmistrz jednej z wielkopolskich gmin. Dodatkowo zachęca wszystkich niedowiarków oraz powątpiewających, aby pojechali oni zobaczyć elektrownię wiatrową na własne oczy, by sami posłuchali mitycznego hałasu, poobserwowali zwierzęta i porozmawiali z okolicznymi mieszkańcami, bo przecież nic tak nie kształtuje opinii jak własne doświadczenia.

Mimo to, w związku z nazbyt częstym manipulowaniem informacjami dotyczącymi oddziaływania elektrowni wiatrowych, warto po raz kolejny w kilku słowach przedstawić kontrargumenty w stosunku do najpopularniejszych nieprawdziwych teorii na ich temat.

Czy hałas elektrowni wiatrowej jest szkodliwy dla ludzi i zwierząt?

Aby powstał park wiatrowy, musi on zostać tak zlokalizowany, aby hałas związany z pracą elektrowni wiatrowych nie przekraczał w nocy, w strefie zabudowy mieszkalnej wartości 40 dB. Wartość ta wynika z Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku. Jest to natężenie hałasu porównywalne do tego, jakie generuje droga o dużym natężeniu ruchu oddalona o 5 km, odgłos tykającego zegara lub „buczącej” lodówki.

Za spełnienie wymogów dotyczących poziomu hałasu odpowiedzialny jest inwestor planujący budowę farmy wiatrowej. Ich przekroczenie skutkuje ograniczeniem pracy elektrowni wiatrowych lub nawet koniecznością ich demontażu. I nie trzeba tutaj tłumaczyć jak wielki jest to poziom strat dla inwestora. Nie ma więc mowy o przekroczeniu dopuszczalnych norm hałasu, chociażby ze względów ekonomicznych.

Dotychczasowe analizy i badania wykazały, że w odległości 350-400 metrów od wież elektrowni wiatrowych poziom hałasu mieści się w wyżej wymienionej normie 40 dB. Co więcej, dzięki zastosowaniu innowacyjnego kształtu łopaty wirnika, wyprofilowanych na kształt skrzydeł samolotów, nowe typy elektrowni wiatrowych są coraz cichsze. Takie rozwiązanie konstrukcyjne sprawia, że hałas generowany przez elektrownie wiatrowe wtapia się w otoczenie.

Nieprawdziwe informacje dotyczące infradźwięków

Często w argumentach przeciwników elektrowni wiatrowych podnoszony jest temat emisji infradźwięków oraz ich szkodliwości dla zdrowia ludzkiego. Dla dokładnego zrozumienia problemu, warto przede wszystkim wyjaśnić pojęcie infradźwięków. Są to dźwięki o niskich częstotliwościach, emitowane przez urządzenia, ale również istniejące w naturze. Ich źródłem są zarówno fale morskie i wiatr, ale i również wszelkiego rodzaju urządzenia elektryczne i maszyny, takie jak samochody, lodówki czy telewizory.

Wspominając o szkodliwości infradźwięków, zazwyczaj pomija się fakt, że negatywny wpływ mają wyłącznie te o bardzo wysokim poziomie ciśnienia akustycznego - znacznie wyższym od tego związanego z pracą elektrowni wiatrowych. I podczas gdy przeciwnicy elektrowni wiatrowych przewrotnie powołują się na badania nad infradźwiękami prowadzonymi na lotniskach (choć trudno porównać poziom hałasu silników samolotów z szumem wirnika elektrowni wiatrowej), dr inż. Ryszard Ingielewicz i dr inż. Adam Zagubień z Poli-

techniki Koszalińskiej wykonali rzetelne pomiary i analizę zjawisk akustycznych z zakresu infradźwięków towarzyszących ich pracy. Badania te wykazały, że w odległości 400 metrów od wież elektrowni wiatrowych poziom infradźwięków jest zbliżony do poziomu tła i przez to niezauważalny! Reasumując, wyniki pomiarów infradźwięków generowanych przez elektrownie wiatrowe wskazują, że ich poziom nie przekracza wartości, które mogłyby być w jakikolwiek sposób szkodliwe dla zdrowia ludzkiego.

Zarzuty dotyczące procedury planistycznej powstawania parku wiatrowego

Budowa farm wiatrowych jest poprzedzona długotrwałą procedurą planistyczną i środowiskową, podczas której potencjalne lokalizacje elektrowni wiatrowych są oceniane i uzgadniane z szeregiem instytucji odpowiedzialnych za ochronę środowiska naturalnego, kulturowego oraz bezpieczeństwa zdrowia ludzkiego. Konieczność uzyskania pozytywnych uzgodnień od tych wszystkich wyspecjalizowanych instytucji i urzędów gwarantuje spełnienie wszystkich norm bezpieczeństwa inwestycji skutecznie minimalizując potencjalne oddziaływanie na środowisko naturalne. Tylko taki park wiatrowy, który uzyska wszystkie pozwolenia o charakterze pozytywnym ma możliwość realizacji. Wszelkie złe opinie dotyczące parków wiatrowych opierają się o te same argumenty związane z niewłaściwym zlokalizowaniem kilku parków wiatrowych na początkowym etapie rozwoju tej technologii, jeszcze w latach 80. XX wieku. Błędy te wynikały z braku odpowiedniej wiedzy oraz doświadczenia w tym zakresie. Obecnie, gdy na całym świecie znajduje się ponad 100 tysięcy elektrowni wiatrowych, a w samych Niemczech jest ich ponad 20 tysięcy, trudno zarzucić tej technologii jakiegokolwiek niedopracowanie czy szkodliwe oddziaływanie. Polskie ustawodawstwo, chociaż bardzo młode w tej dziedzinie, opiera się na sprawdzonych schematach postępowania wypracowanych przez światowych liderów energetyki wiatrowej, tj. Niemcy i Hiszpanię.

Najlepszym dowodem na prawdziwość przedstawionych faktów są wiarygodne opinie mieszkańców miejscowości, w pobliżu których powstały parki wiatrowe. Są oni zadowoleni z faktu powstania parków wiatrowych na terenie gminy i cieszą się z korzyści wynikających z tych nowych inwestycji.

Obawa przed nowymi technologiami jest czymś normalnym, ale by właściwie kształtować nastawienie do inwestycji, należy zapewnić mieszkańcom dostęp do rzetelnych informacji i prowadzić właściwą edukację w tym zakresie. Odbywa się to zarówno poprzez programy rządowe i edukację szkolną, jak i poprzez wzbudzanie świadomości ekologiczno-energetycznej mieszkańców, w celu unaocznienia problemów oraz wyzwań współczesnego świata.

Skutki wszystkich podejmowanych przez nas działań będą odczuwane już za kilka lat, gdy okaże się, czy Polska dołączy do grupy krajów, które można nazwać odpowiedzialnymi, samowystarczalnymi i nowoczesnymi, czy też pozostanie jedną z najbardziej marnotrawnych i zacofanych gospodarek na świecie, skazaną na przestarzałe, szkodliwe i coraz droższe technologie pozyskiwania energii. Dlatego też warto spojrzeć na parki wiatrowe jako inwestycję, która jest gwarantem postępu, koniecznością dziejową, ale również szansą na lepszą przyszłość polskich gmin rolniczych i jej mieszkańców.

OPRACOWAŁA: KATARZYNA JABŁOŃSKA

Strony internetowe warte polecenia:

- www.akademiawiatru.pl
- www.psew.pl
- www.pigeo.org.pl
- www.fnez.org

Zagraniczne strony internetowe:

- www.bwea.com
- www.ewea.org



**DOMREL**
Biuro Usług Inwestycyjnych Sp. z o.o.
www.domrel.pl